



"Być albo nie być". Toczy się ostra walka o śmieci ławian

data aktualizacji: 2017.03.01



Konsorcjum, w skład którego wchodzi ławskie spółki Eko i Spomer, przegrało przetarg na trzyletnie świadczenie usługi odbioru odpadów komunalnych na terenie Ławy. Od tego rozstrzygnięcia Związku Gmin Regionu Ostródzko-Ławskiego "Czyste Środowisko" wpłynęło jednak odwołanie, a oferty będą zbadane ponownie. Przedstawiciel "Czystego Środowiska" w rozmowie z nami przyznał, że o to zamówienie toczy się ostra walka firm, dla których to po prostu "być albo nie być".

W ostatnich dniach grudnia 2016 roku "Czyste Środowisko" poinformowało o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu dotyczącym odbioru odpadów komunalnych od mieszkańców Ławy w okresie od początku 2017 do końca 2019 roku. Postępowanie to wygrała spółka Koma z Olsztyna, a przegrało konsorcjum, w skład którego wchodzi ławskie spółki Eko i Spomer, a liderem jest Zakład Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych Rudno. W postępowaniu wpłynęła jeszcze jedna, także niewybrana oferta innej olsztyńskiej spółki, Remondis.

Nie znamy szczegółów dotyczących zaproponowanych przez wykonawców cen ani warunków świadczenia usługi. "Czyste Środowisko" udostępniło jedynie punktację w trzech branżach pod uwagę kategoriach (cena, normy emisji spalin, zwiększona częstotliwość odbioru - odpady wielogabarytowe). I tak, zwycięzca przetargu, spółka Koma, otrzymała łącznie 100 punktów, Remondis 95,6, a lokalne konsorcjum 94,89.

Umowy jednak nadal nie zawarto, a o trzyletni kontrakt wciąż trwa rywalizacja. Powodem jest odwołanie, które wpłynęło w pierwszych dniach stycznia. "Czyste Środowisko" je uwzględniło i podjęło decyzję o ponownym zbadaniu ofert i dokonaniu wyboru oferty jeszcze raz.

Związek nie potwierdza, kto złożył takie pismo, ani na jakie dokładnie nieprawidłowości w procesie wyboru oferty się powołuje. Oficjalnie wiadomo, że chodzi o zarzucaną niezgodność oferty ze specyfikacją istotnych warunkach zamówienia, a nieoficjalnie mówi się przede wszystkim o (rzekomo) zaniżonej cenie.

- Z uwagi na fakt, iż wpłynęło odwołanie, jest to skomplikowany przetarg, którego rozstrzygnięcie przesunęło się w czasie - powiedział nam Jan Leonowicz, wiceprzewodniczący Zarządu Związku Gmin. - O to zlecenie toczy się ostra walka. To zrozumiałe, bo firmy walczą o swój byt, o być albo nie być.

Do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia przetargu tymczasową umowę na świadczenie usługi odbioru odpadów komunalnych w Iławie zawarto z konsorcjum, które takie usługi świadczyło dotychczas. W jego skład wchodzi spółki Spomer i Eko. Umowa ta obowiązuje do końca marca br. Do tego czasu związek Czyste Środowisko ma nadzieję sfinalizować wszelkie procedury i wyłonionym wykonawcą podpisać umowę, która będzie obowiązywała aż do końca 2019 roku. Kto to będzie? Poinformujemy naszych czytelników na portalu.

O toczącym się w sprawie postępowaniu odwoławczym rozmawiano podczas poniedziałkowej sesji Rady Miejskiej w Iławie. O skutki zmiany wykonawcy (co okazuje się jeszcze nieprzesądzone) pytała radna Anna Zakrzewska. Burmistrz Adam Żyliński uspokajał, że mieszkańcy nie mają powodu do obaw, a ceny za odbiór śmieci w naszym mieście nie wzrosną.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/44983-byc-albo-nie-byc-toczy-sie-ostra-walka-o-smieci-ilawian>